

Sygn. akt VI Ka 272/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Irena Linkiewicz
Sędziowie:	SSO Piotr Żywicki SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Protokolant	stażysta Kinga Opalka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Mirosławy Mazurek

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2014r.,

sprawy S. C. (1)

oskarżonego z art. 90 ustawy z dnia 7.07.1994 prawo budowlane

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w (...)

z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt VII K 64/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie przed sądem II instancji, w tym 100 zł opłaty.

Sygn. akt **VI Ka 272/14**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Iławie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w (...) wyrokiem z dnia 06 czerwca 2014r. w sprawie sygn. VII K 64/14 uznał oskarżonego S. C. (1) za winnego zarzucanych mu czynów polegających na tym , że: w lipcu 2013 roku, w (...), woj. (...) - (...), na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), obręb (...), będąc Prezesem Spółki z o. o. S. z/s O.-K. i tym samym wykonując uprawnienia i obowiązki inwestora, postawił dwa tymczasowe obiekty budowlane tj. dwa kontenery o wymiarach 6m x 2,3 m i wysokości 2,5 m oraz wykonał roboty budowlane polegające na utwardzeniu powierzchni gruntu w/w działki betonem o wymiarach 9,0 m x 23,0 m bez uprzedniego zgłoszenia w organach administracji architektoniczno-budowlanej; oraz że w lipcu 2013 roku, w (...), woj. (...) - (...), na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), obręb (...) będąc Prezesem Spółki z o. o. S. z/s O.-K. i tym samym wykonując uprawnienia i obowiązki inwestora, wykonał roboty budowlane polegające na budowie

wagi samochodowej, a także przyłącze wody i kanalizacji sanitarnej, bez uzyskania pozwolenia na budowę, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw, tj. przestępstw z art. 90 ustawy z 07.07.1994r. Prawo budowlane w zw. z art. 91§1kk i na podstawie art. 66§1kk i art. 67§1kk postępowanie warunkowo umorzył na okres 1 roku próby. Nadto orzekł od oskarżonego 500zł świadczenia pieniężnego i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty, w tym 100zł opłaty.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości. Wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia w postaci przyjęcia, iż społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu jest nieznaczna, w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, iż czyny jakich dopuścił się oskarżony charakteryzują się znikomą społeczną szkodliwością, a w konsekwencji nie stanowią przestępstwa. Stawiając ten zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania karnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, że w ocenie sądu odwoławczego to Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób właściwy, mając na uwadze obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Sąd zgromadził dostępny materiał dowodowy i ocenił go wnikliwie, omawiając wszystkie dowody, nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu występów. Ponadto w ocenie sądu odwoławczego, to sąd I instancji prawidłowo ocenił, że zasły okoliczności, które pozwoliły na zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Natomiast wniesiona apelacja i argumenty przytoczone przez skarżącego nie przekonują co do tego, że należałoby w miejsce warunkowego umorzenia postępowania zastosować dobrodziejstwo umorzenia postępowania. Skoro bowiem apelacja pochodzi od profesjonalnego prawnika, to należało ocenić zasadność argumentów przytoczonych przez jej autora na poparcie zarzutu błędu co do przyjętej oceny stopnia społecznej szkodliwości. Rację ma skarżący, że kodeks karny wskazuje w art. 115 § 2 kk na kryteria, które należy uwzględnić dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnianego czynu. Przepis ten stanowi, że przy ocenie owego stopnia sąd bierze pod uwagę m.in. rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, a więc okoliczności o charakterze mieszanym, przedmiotowo-podmiotowym; które dotyczą zarówno zewnętrznej strony czynu, jak i przeżyć psychicznych jego sprawcy. Nie wpływają natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności, które są związane jedynie z osobą sprawcy.

Skarżący, odwołując się do kryteriów oceny stopnia społecznej szkodliwości z art. 115§2kk, odniósł się przede wszystkim do tego, że oskarżony stawiając obiekty budowlane, bez uprzedniego zgłoszenia oraz wykonując roboty budowlane, bez uzyskania pozwolenia na budowę, to nie doprowadził do naruszenia dobra czy wyrządzenia szkody, co wiązało się też z tym, że prace te zostały przeprowadzone na działce stanowiącej własność spółki, w której oskarżony jest współnikiem i Prezesem Zarządu. Okoliczność ta, mimo że w art. 115 § 2 kk mowa o potrzebie uwzględnienia „rozmiaru wyrządzonej lub grożącej szkody” nie może jednak być uwzględniona w realiach przedmiotowej sprawy z uwagi na charakter czynów S. C.. Bowiem przestępstwo z art. 90 Prawa budowlanego jest przestępstwem formalnym, a więc takim, do którego przedmiotowych znamion nie należy wystąpienie konkretnego skutku (także w postaci stanu bezpośredniego zagrożenia chronionego dobra prawnego), a które polega na określonym zachowaniu się. Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej na płaszczyźnie tego przepisu wystarcza ustalenie, że opisane w przytaczanych wyżej przepisach obowiązki formalne - warunkujące legalność wykonywania robót budowlanych - nie zostały dopełnione. Do znamion tego przestępstwa nie należy więc narażenie na powstanie szkody czy powstanie szkody, stąd dywagacje obrońcy oskarżonego o braku wyrządzenia szkody związane też z tym, że prace stanowiące samowole budowlane

prowadzono na działce będącej własnością spółki powiązanej z oskarżonym, nie znajdują racji bytu i nie mają przełożenia na ocenę stopnia społecznej szkodliwości omawianych przestępstw. Podobnie należy też ocenić i tą okoliczność podniesioną w apelacji, że „oskarżony nie chciał przecież nikogo oszukać”, skoro do znamion przestępstwa opisanego w art. 90 Prawa budowlanego nie należy przecież wprowadzenie kogoś w błąd (jak przy przestępstwie z art. 286 kk), a jedynie niezachowanie wymagań formalnych określonych w ustawie z 07 lipca 1994r.

Skarżący też akcentuje, iż „z intencji samego oskarżonego, wszystkich formalności wymaganych przepisami prawa dopełniono, a postępowanie administracyjne zostało w konsekwencji umorzone”. Jednak to, że formalności wreszcie dopełniono wynikało nie z nieprzymuszonego działania oskarżonego, lecz z wydanej w dniu 20.11.2013r. decyzji administracyjnej nakładającej obowiązek uzyskania stosownego zezwolenia (k.6). Umorzenie postępowania administracyjnego, na co powołuje się obrońca, też nie wynikało z samodzielnych starań oskarżonego, lecz było wynikiem rozbiórki spornych kontenerów (k.115) zasugerowanej, po stwierdzeniu naruszenia prawa budowlanego. Ponadto to następcze zachowanie oskarżonego w postępowaniu administracyjnym zostało przecież właściwie dostrzeżone i uwzględnione przez sąd I instancji przy zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia postępowania. Nie można ponadto odpłaty karnej z przepisu karnego zawartego w art. 90 Prawa budowlanego utożsamiać z konsekwencjami wynikającymi z orzeczeń zapadłych w postępowaniu administracyjnym.

Również podniesiona w apelacji okoliczność dot. roli T. H. została ustalona przez sąd I instancji i opisana w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Okoliczność tą należy też oceniać mając na względzie zapisy z prawa budowlanego, iż roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, czy też po dokonaniu zgłoszenia i wobec braku sprzeciwu. Skoro zaś oskarżony wiedział, że warunki te nie zostały spełnione (czy to wobec zaniechania T. H., czy z innych powodów) to decydując się na budowę tym samym umyślnie naruszał art. 90 Prawa budowlanego. Nie można zgodzić się z obrońcą, że zachowanie oskarżonego tj. podjęcie decyzji o przeprowadzeniu robót budowlanych, bez zachowania stosownych wymogów prawnych, można usprawiedliwić tym, że „ trudno było oczekiwać stoickiego spokoju, w sytuacji, gdy sprawa z formalnego punktu widzenia stanęła w martwym punkcie, bo osoba której zleciło się jej poprowadzenie zwyczajnie się tym nie zajmuje, realizując na boku inne zlecenia”. Sformułowanie takie oznacza, że oskarżony orientował się, że zamierzone przez niego roboty budowlane wymagają pozwolenia na budowę, bądź zgłoszenia, a nadto, że takie wymogi nie zostały spełnione, a mimo to zdecydował by roboty przeprowadzono, a więc, że doszło do samowoli budowlanej. Ponadto przeprowadzenie tych robót w tym czasie, w sytuacji braku pozwolenia na budowę i bez uprzedniego zgłoszenia, nie było spowodowane przecież jakimiś szczególnymi okolicznościami, jak np. zbudowanie tamy bez zezwolenia wobec możliwości powodzi, nie świadczy też o szczególnie szlachetnej motywacji działań oskarżonego (gdzie motywacja jest też określona w art.115§2kk jako jeden z wyznaczników oceny stopnia społecznej szkodliwości). Natomiast występujące w sprawie faktycznie stwierdzone okoliczności łagodzące (np. ustalona przez sąd I instancji rola T. H.), wpływające na ocenę stopnia społecznej szkodliwości jako nie będącej znaczną, zostały uwzględnione w stopniu pozwalającym na zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania. Należy tu podkreślić, że warunkowe umorzenie postępowania nastąpiło na minimalny okres próby, przy orzeczeniu świadczenia pieniężnego w wysokości, która nie jest nadmierna i nie będzie dla oskarżonego dotkliwa, przy uwzględnieniu osiągniętych przez niego dochodów i posiadanego majątku. Stąd rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku, będące pochodną właściwej oceny stopnia społecznej szkodliwości przyjętej przez sąd I instancji, nie mogą być ocenione jako nadmiernie dotkliwe dla oskarżonego. Ponadto jawią się jako sprawiedliwa odpłata za ciąg przestępstw z art. 90 Prawa budowlanego, a nadto właściwie wychowawczo powinny wpłynąć na oskarżonego.

Należy tu podkreślić, że oskarżony popełnił, w ramach ciągu przestępstw, występki umyślne, wiedząc o istnieniu obowiązku uzyskania pozwolenia lub dokonania zgłoszenia. Dopuścił się więc dwóch umyślnych przestępstw w warunkach ciągu przestępstw, a popełnienie więcej niż jednego przestępstwa, przypisanego w ramach omawianej sprawy, dopuszczenie do wykonania wielu robót budowlanych w warunkach samowoli budowlanej, z pewnością przekłada się na niemożność ustalenia, że stopień społecznej szkodliwości przypisanego ciągu przestępstw jest znikomy. Skoro bowiem przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości należy też brać wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, to można by przyjąć, że waga ta jest niewygórowana, gdyby oskarżony tylko raz naruszył regułę dot.

zachowania określonych standardów z Prawa budowlanego i miało to charakter odosobniony. Natomiast naruszenie ich w sposób niejednokrotny, z pewnością wskazuje na wyższy niż znikomy i stopień ich naruszenia, a także to, że zaniechania oskarżonego nie były na tyle błahe, by umarzać postępowanie w sprawie.

Wszystkie te rozważania należy więc podsumować w ten sposób, że argumenty przedstawione przez skarżącego dla wykazania dokonanej przez sąd I instancji wadliwej oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa nie podlegają uwzględnieniu. Bowiem nawet stwierdzając, że w sprawie występują okoliczności przemawiające za złagodzeniem karnej odpłaty za ciąg przestępstw z art. 90 Prawa budowlanego, to nie można zapominać, że ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, a nie sumą, czy pochodną ocen cząstkowych, w której eksponuje się np. tylko okoliczności korzystne dla oskarżonego. „I dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych faktorów” (wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 343). Ponadto jeszcze raz należy zaznaczyć, że w realiach rozpoznawanej sprawy, to z uwagi na znamiona formalnego przestępstwa z art. 90 Prawa budowlanego, ani kwestia szkody ani braku „oszukania” nie może być rozważana dla dokonania oceny stopnia społecznej szkodliwości.

Mając więc na uwadze powyższe rozważania, to nie można było uwzględnić zarzutów obrońcy oskarżonego, i przytoczonej na ich poparcie argumentacji, w taki sposób, by stwierdzić, że ocena stopnia społecznej szkodliwości przyjęta przez Sąd Rejonowy dla zastosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania była wadliwa. W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny utrzymał w mocy.

Ponadto rozstrzygnięto o zasądzeniu od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym 100zł opłaty.